

**Prof. dr hab. Cezary Kukło**  
**Profesor zwyczajny**  
**w Instytucie Historii i Nauk Politycznych**  
**Uniwersytetu w Białymstoku**

### **Ocena**

**dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz**  
**recenzja rozprawy habilitacyjnej dra Dariusza KACZORA**

**pt. *Utrzymywanie czystości w wielkich miastach Prus Królewskich XVI-XVIII wieku. Studium z dziejów kultury sanitarnej w mieście nowożytnym*, Gdańsk 2014, ss. 530, 35 tabel, 5 wykresów, w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia**

#### **I. Ocena dorobku naukowo-badawczego**

##### **1. Ocena dorobku do doktoratu włącznie**

Dr Dariusz Kaczor, aktualnie starszy wykładowca w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego, urodził się w 1968 r. Po zdanej maturze rozpoczął studia historyczne na Wydziale Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego. W 1994 r. uzyskał tytuł zawodowy magistra historii. Następnie uczęszczał na seminarium doktorskie prowadzone przez profesora Andrzeja Grotha, pod jego kierunkiem którego przygotował dysertację doktorską. Jej ostateczny tytuł brzmiał „Przestępczość, wymiar sprawiedliwości i dyscyplinowanie społeczne w Gdańsku XVI-XVIII wieku”. Rozprawa otrzymała pozytywne opinie recenzentów, doktorów habilitowanych Andrzeja Karpińskiego i Edmunda Kizika, i na tej podstawie oraz po złożeniu przepisanych egzaminów Rada Naukowa Instytutu Historii UG nadała Jemu stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w 2000 r. Jeszcze przed obroną doktoratu mgr D. Kaczor opublikował 5 artykułów (w tym 1 w Niemczech), na łamach czasopism („Rocznik Gdański”, „Studia Bałtyckie”) i w tomach zbiorowych. W Jego dorobku znalazła się także publikacja ciekawego fragmentu źródła – *Wilkierza Starogardu Gdańskiego z 1636 r.*, wymagająca opanowania trudnej i żmudnej sztuki edytorskiej, co nie jest znowu takie częste w środowisku doktorantów. W tym czasie Habilitant był

pracownikiem Archiwum Państwowego w Gdańsku, następnie Biblioteki Gdańskiej PAN. Od 2001 r. dr Dariusz Kaczor rozpoczął pracę w Instytucie Historii UG w charakterze nauczyciela akademickiego na stanowisku adiunkta. W 2005 r. na podstawie przeredagowanego tekstu rozprawy doktorskiej wydał w wydawnictwie macierzystego uniwersytetu obszerną książkę pt. *Przestępczość kryminalna i wymiar sprawiedliwości w Gdańsku w XVI-XVIII wieku*, bogato zaopatrzoną w tabele i wykresy oraz obszerną literaturę przedmiotu (wśród prac obcych dominuje – co zrozumiałe – historiografia niemiecka). Ukazała się ona jako tom 2 „Gdańskich studiów z dziejów nowożytnych”. Była to zarazem pierwsza duża praca poświęcona przestępczości kryminalnej w Gdańsku i jedna z nielicznych dotyczących w ogóle miast w Rzeczypospolitej tego okresu. Podstawą analiz były księgi sentencji wyroków sądu ławniczego Głównego Miasta Gdańska, księgi sentencji kryminalnych oraz zbiory sentencji wyroków z lat 1558-1783. Swoje rozważania Autor rozpoczął od przedstawienia różnych rodzajów przestępstw; w dalszej części scharakteryzował sytuację ekonomiczną sądzonych osób uwzględniając także ich płeć, wiek i przynależność do różnych grup społecznych i zawodowych. Znaczną część pracy zajęły rozważania poświęcone systemowi kar stosowanych ówczesnie przez gdański wymiar sprawiedliwości i ich roli w polityce penalnej władz miejskich. Niektóre z ustaleń Autora jak np. te, dotyczące bardzo małej skali zjawiska prostytucji, w moim przekonaniu nie do końca odzwierciedlają rzeczywistość ludnego miasta portowego, a bardziej wynikają z samej struktury spraw sądowych. Podobnie też czytelnik może odnieść wrażenie, że w mieście dominowała przestępczość okazjonalna i jedynie w małym stopniu występowała w nim przestępczość zorganizowana, profesjonalna. W sumie, żmudna eksploracja źródeł dość lakonicznych (nie zachowały się ani protokoły z przesłuchań oskarżonych, ani z zeznań świadków), ukazała jednak po raz pierwszy skalę przestępczości w największym mieście Rzeczypospolitej szlacheckiej, w której dominowali młodzi ludzie wywodzący się z marginesu społecznego i biedoty (łącznie ok. 90%). Z całą pewnością książką dra Dariusza Kaczora z 2005 r. stanowi wartościowe wypełnienie luki w rodzimej historiografii w zakresie przestępczości kryminalnej w miastach Polski przedrozbiorowej.

Podsumowując pozytywnie osiągnięcia naukowe dra D. Kaczora, włącznie z uzyskaniem stopnia doktora mogę stwierdzić, że do ukształtowanego wówczas spektrum zainteresowań naukowo-badawczych, Habilitant powraca owocnie także w późniejszych swoich pracach.



## 2. Ocena dorobku naukowego po doktoracie z rozprawą habilitacyjną włącznie

Do czasu przedłożenia rozprawy habilitacyjnej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów dr Dariusz Kaczor opublikował po doktoracie, uwzględniając 88 haseł zamieszczonych w *Encyklopedii Gdańska*, ponad 130 prac o różnym charakterze i rozmiarach, a także – co chciałbym podkreślić – odzwierciedlających zarazem stałe poszerzanie Jego zainteresowań badawczych. Jakże często obecnie mamy do czynienia z kandydatami do stopnia doktora habilitowanego, których dorobek przed i po doktoracie, łącznie z książką habilitacyjną, obraca się wokół jednego, tego samego problemu. Na ten dorobek Habilitanta poza książkę, powstałą na podstawie dysertacji doktorskiej, składa się ogółem 21 artykułów i rozpraw (w tym 4 wersje obcojęzyczne i 2 jako współautor), 3 noty katalogowe, 5 wydawnictw źródłowych z cennym opracowaniem *Wilkierza Starogardu Gdańskiego z 1691 r.* (ss. 60) oraz 2 recenzje. Osobno należy zaakcentować jego wkład jako współredaktora naukowego dwóch obszernych tomów zbiorowych – *Zegary gdańskie* (Gdańsk 2005, ss. 495) i *Portret ponad wszystko. Jacob Wessel i jego wiek. Sztuka Gdańska w XVIII w.* (Gdańsk 2005, ss. 346), oraz jako współwydawcę zbioru notacji muzycznych protestanckich chorałów, opracowanych przez Johanna Ephraima Eggerta, carillonistę pracującego przy staromiejskim kościele św. Katarzyny (Gdańsk 2006, ss. 226). Większość tych prac ukazała się w wydawnictwach zbiorowych, ale niektóre także w prestiżowych czasopiśmie ogólnopolskich, o wysokich wymaganiach naukowych, jak: „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, czy „Zapiski Historyczne”. Należy też zauważyć i odnotować prace znajdujące się aktualnie w druku, wśród których uwagę przykuwa Jego udział jako współwydawcy 2 ksiąg obywatelskich miasta Gdańska z lat 1536-1592 i 1575-1638.

Patrząc pozytywnie na stale poszerzany tematycznie i liczebnie dorobek naukowy dra D. Kaczora nie można jednakże nie poczynić jednej uwagi krytycznej. Jak na 15 lat pracy naukowo-badawczej jakie minęły od doktoratu liczba ogłoszonych przez niego recenzji – dokładnie dwie i prac opublikowanych za granicą – zaledwie jedna, budzą mój sprzeciw.

Twórczość naukowa Habilitanta o czym już wspominałem jest zróżnicowana ale w pewnym uproszczeniu można wyróżnić w niej cztery, po trosze nakładające się na siebie i wzajemnie uzupełniające się, kręgi tematyczne.

Chronologicznie pierwszym jest wskazana już wyżej historia przestępczości w miastach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Mieści się tu zarówno opublikowana dysertacja doktorska jak i kilka artykułów przedstawiających przebieg egzekucji i miejsc wykonywania kar śmierci, czy też zjawisko przestępczości przeciw zaufaniu publicznemu w Gdańsku w

dobie nowożytnej. Zwraca tutaj uwagę obszerny artykuł recenzyjny z książki badaczki niemieckiej poświęconej podobnym zagadnieniom tyle, że w osiemnastowiecznym Toruniu (opublikowany w „Zapiskach Historycznych” w 2007 r.), który dowodzi zarazem Jego zdolności polemicznych i komparatystycznych.

Za drugi obszar tematycznych zainteresowań, popartych sporym dorobkiem, uznałbym podjęcie przez dra D. Kaczora zagadnień związanych z rzemiosłem artystycznym, historią sztuki oraz dziejami muzyki w Prusach Królewskich, przede wszystkim w Gdańsku, we wczesnej dobie nowożytnej. Są one udaną próbą nowoczesnego spojrzenia na przeszłość historyczną i zabytki epoki, z perspektywy warsztatów badawczych różnych dyscyplin naukowych. W tym nurcie mieszczą się zarówno jego studia nad gdańskim rzemiosłem zegarmistrzowskim, a także współredagowanie obszernego katalogu *Zegarów gdańskich*, w którym odpowiadał za stronę historyczną wydawnictwa z 2005 r. (ss. 495), jak i zbliżone przedsięwzięcie poświęcone gdańskiej sztuce portretowej – *Portret ponad wszystko. Jacob Wessel i jego wiek. Sztuka Gdańska w XVIII w.* W tym ostatnim przedsięwzięciu naukowym, obok krótszych prac autorskich, wystąpił także jako współredaktor owego rozbudowanego katalogu (ss. 346). Warto tutaj odnotować ciekawą tematycznie rozprawkę poświęconą podstawom prawnym i egzaminom zawodowym w zakresie wytwórczości artystycznej przeprowadzanym przez korporacje rzemieślnicze w największych miastach Prus Królewskich, tj. w Gdańsku, Elblągu i Toruniu (*Przepisy dotyczące majstersztyków w cechach rzemiosł artystycznych wielkich miast Prus Królewskich XVI-XVIII wieku*, w: *Klejnot w Koronie Rzeczypospolitej, Sztuka zdobnicza w Prusach Królewskich*, red. Cz. Betlejewska, Gdańsk 2006, s. 32-43).

Na osobne wyróżnienie zasługuje też praca wydobywająca z zapomnienia środowisko gdańskich carillonistów XVIII stulecia (w tym warunki ich życia i dochody) pomieszczona w tomie poświęconym sylwetce jednego z nich – Johanna Ephraima Eggerta. W tomie tym, zawierającym przede wszystkim faksymile zapisu nutowego i tekstów pieśni dr D. Kaczor, wystąpił obok gdańskiej badaczki muzyki dawnej Danuty Popingis, jak współredaktor całości (ss. 226).

Innym ważnym nurtem dorobku Habilitanta są edycje źródeł do dziejów miast Prus Królewskich w dobie przedrozbiorowej, nie zawsze chętnie podejmowane przez młodsze pokolenia badaczy, nie mówiąc już o wysokich wymogach kunsztu edytorskiego, z którym bardzo dobrze radzi sobie dr D. Kaczor. Należy zatem odnotować opublikowane przez niego na łamach „Rocznika Elbląskiego” (t. 17, 2001, s. 183-201 i t. 19, 2004, s. 161-169) cztery statuty elbląskich cechów spożywczych z XV-XVII w. oraz cztery wilkierze wiejskich z XV-



XVII w. (w tym ten z 1485 r. wspólnie z Wiesławem Długokęckim). Jeden z wilkierzy z 1619 r. przełożony przez niego na jęz. polski i zaopatrzony w stosowny komentarz został opublikowany w postaci oddzielnego wydawnictwa w 2009 r. (ss. 60). Chcę podkreślić, że pozytywnie odnotowuję zaangażowanie dra D. Kaczora w kontynuowanie żmudnych i pracochłonnych prac edytorskich, mając na uwadze, że jest on współwydawcą (obok Ewy Łączyńskiej i Andrzeja Grotha) dwóch ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w Gdańsku, tj. z lat 1536-1592 i 1575-1638, które zostały oddane do druku.

I wreszcie czwartym, najnowszym kierunkiem obecnym w zainteresowaniach naukowych dra Dariusza Kaczora są studia nad szeroko ujmowanymi warunkami sanitarnymi nowożytnych ośrodków miejskich. Część prac opublikowanych przez Habilitanta w ostatnich latach, które oceniam jako ważne z naukowego punktu widzenia, zawierała już w sobie częściowe rezultaty analiz nowego projektu badawczego poświęconego kulturze sanitarnej w największych miastach Prus Królewskich w pierwszych stuleciach nowożytności. Mam tutaj na uwadze artykuły opublikowane na łamach „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej” w 2005 r. (*Labor infamus – labor utilis. Funkcje kata w systemie utrzymywania czystości w wielkich miastach Prus Królewskich XVI-XVIII wieku*) i w 2008 r. (*Sieć wodociągowa w Gdańsku XVI-XVIII wieku. Aspekty prawne i ekonomiczne*) oraz „Rocznika Elbląskiego” w 2006 r. (*Rola kata w systemie utrzymywania czystości w Elblągu XVII-XVIII wieku*). Jego podsumowaniem stała się obszerna rozprawa pt. *Utrzymywanie czystości w wielkich miastach Prus królewskich w XVI-XVIII wieku. Studium z dziejów kultury sanitarnej w mieście nowożytnym*, opublikowana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego w drugiej połowie 2014 r. (ss. 530, 35 tabel, 5 wykresów). Wspomnianą książkę, Autor wskazał Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, jako osiągnięcie naukowe będące podstawą wszczęcia postępowania habilitacyjnego, pora zatem na jej dokładniejszą ocenę.

W dotychczasowych badaniach historycznych problemy spraw stanu sanitarnego miast staropolskich uwzględniano w bardzo małym stopniu. Tymczasem są one niezmiernie ważne z punktu widzenia badań nad funkcjonowaniem, zwłaszcza ludnych ośrodków miejskich, ściśnionych zazwyczaj na niewielkim obszarze, jak i kondycji biologicznej ich mieszkańców. Najczęściej do tej pory zagadnienia utrzymywania w nich czystości były podnoszone przy okazji studiów nad klęskami elementarnymi, głównie epidemii chorób zakaźnych. Pewnym impulsem do intensyfikacji badań w tym zakresie była konferencja naukowa (także z czynnym udziałem Habilitanta) zorganizowana przez prof. Edmunda Kizika w 2004 r., która zaowocowała ważnymi przyczynkami opublikowanymi w tomie 53 „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej”. Krótko mówiąc dobrze się stało, że

doczekaliśmy się studium, którego brakowało polskiej historiografii i to w odniesieniu nie do pojedynczego ośrodka miejskiego ale trzech największych miast Prus Królewskich w początkach czasów nowożytnych.

Podstawowy cel książki habilitacyjnej został nakreślony przez Autora ambitnie i bardzo szeroko, jako „dokonanie w miarę możliwości wszechstronnej analizy kwestii związanych ze stanem sanitarnym i utrzymywaniem czystości w wielkich miastach Prus Królewskich XVI-XVIII w. jako zjawiska istotnego z punktu widzenia funkcjonowania organizmu miejskiego epoce nowożytnej” (s. 31). Już jednak na stronie następnej czytelnik dowiaduje się, że ze względu na przewagę źródeł normatywnych i rachunkowych w rzeczywistości w rozprawie skupił się On przede wszystkim „na aspektach prawnych i finansowych dotyczących systemów utrzymywania czystości w miastach Prus Królewskich XVI-XVIII w. (s. 32). Tym samym – o czym należy pamiętać – zostały wyłączone z rozważań zagadnienia dotyczące higieny osobistej mieszkańców, a nawet użytkowanie łaźni publicznych. Tych wyłączeń zresztą jest w pracy więcej, np. została pominięta sieć miejskich wodociągów i publicznych studni, gdyż Autor jak sam pisze temat potraktował literalnie (s. 33), w moim przekonaniu ze szkodą dla całości rozważań.

Książka obejmuje trzy stulecia XVI-XVIII, przy czym obie granice, dolna (początek XVI wieku) jak i górna (dla Elbląga rok 1772, zaś dla Gdańska i Torunia rok 1793) bywają przekraczane przez Autora ze względów porównawczych.

Konstrukcja rozprawy jest klarowna i nie budzi moich poważniejszych zastrzeżeń, choć sam cel rozprawy został sprecyzowany i szerzej objaśniony dopiero w końcowej części *Wstępu*, już po scharakteryzowaniu stanu badań i podstawy źródłowej. Jej zasadnicza część składa się z siedmiu rozdziałów i zakończenia. Ponadto zawiera wykaz skrótów, bibliografię oraz spis tabel i wykresów. We *Wstępie* przedstawiono stan badań, bazę źródłową, cele i założenia pracy oraz jej układ. Literatura zamieszczona w bibliografii na końcu książki liczy ogółem 133 prac, w tym ponad połowę 74 obcojęzycznych, głównie niemieckich. W tej literaturze zgubiono pracę Jerzego Gromskiego, *Kultura sanitarna Warszawy do końca XVIII w.*, Warszawa 1977, którą Autor zna sądząc z informacji umieszczonych na s. 12-13 i przypisu 41. Natomiast upomniałbym się o umieszczenie w niej rozprawy habilitacyjnej Tadeusza Srogosza, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993. Szkoda, że książka nie została zaopatrzona w obcojęzyczne streszczenie (bardziej chyba w niemieckie niż angielskie), jego brak nie zachęci sięgnięcia po nią przez zagranicznych badaczy.



Recenzowana praca oparta jest na sumiennie przeprowadzonej kwerendzie źródłowej, co nie było rzeczą łatwą, gdyż trzy główne miasta Prus Królewskich (Gdańsk, Elbląg i Toruń) nie miały jednolitych i całościowych przepisów prawnych dotyczących spraw sanitarnych. I tak jedną grupę stanowią zbiory przepisów prawa partykularnego – wilkierze (nie licząc średniowieczny dla Gdańska z 1574, 1597, 1761 r.; dla Elbląga z 1553, 1563, 1588 r.; dla Torunia 1523, 1539, 1634, 1750 r.); drugą bardziej szczegółowe ustawodawstwo niższego szczebla (ordynacje, edykty, rozporządzenia). Dla Gdańska cennych informacji dostarczyły także akta prawne przygotowane dla potrzeb tamtejszego Sądu Wetowego, który ferował wyroki także w zakresie spraw sanitarnych oraz ordynacje dla funkcjonariuszy włączonych bezpośrednio w proces utrzymywania czystości na jego terenie. Dla Elbląga istotne stały się m.in. ordynacje poświęcone uprzątnięciu ulic z 1706 i oczyszczaniu ulic z 1761 r., kopiariusz przepisów z końca XVI w., a także kontrakty zawierane przez władze miasta na usługi związane z utrzymywaniem czystości. Z kolei dla Torunia, wyróżniającego się pozytywnie zachowaną bazą źródłową o charakterze formalno-prawnym, Autor spożytkował m.in. obszerną ordynację dotyczącą usuwania nieczystości z 1594 r., dalszych 41 uchwał z lat 1581-1794 rady miejskiej podejmujących owe zagadnienia oraz 31 proklam skierowanych do mieszczan z lat 1704-1789 poświęconych sprawom sanitarnym.

Osobną grupę źródeł stanowiły regulacje dotyczące obowiązków katów, odgrywających w tamtych czasach ważną rolę w oczyszczaniu miast, podobnie jak i rozporządzenia i ordynacje antyepidemiczne. Ponadto w podstawie źródłowej książki habilitacyjnej dra D. Kaczora nie zabrakło recesów ordynków wspomnianych trzech wielkich miast Prus Królewskich; akt rachunkowych dla Gdańska (z lat 1530-1790 i Elbląga (z lat 1530-1772) i akt sądowych, w tym sądów wetowych.

Wprawdzie w książce dominuje opis, który w tego typu opracowaniach najczęściej przeważa, ale Autor – co chciałbym zaakcentować – nie unika budowy zestawień statystycznych. W tym wypadku ułatwiają one nie tylko śledzenie bardzo szczegółowych niekiedy wywodów, gęsto utkanych datami rocznymi, ale są na ogół, choć nie zawsze, również dobrą podstawą budowy wniosków i uogólnień.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Polityka sanitarna władz miejskich” (s. 35-130) stanowi swoiste wprowadzenie do całej książki. Autor wyjaśnia w nim ówczesną terminologię związaną z oczyszczaniem miasta, politykę władz miejskich w tym zakresie, a nawet funkcjonowanie w ośrodkach wybranych profesji rzemieślniczych (np. farbiarzy, garbarzy, rzeźników) i handlowych (np. śledziami) negatywnie wpływających na stan czystości w miastach. Przedstawia również organizację instytucji i służb miejskich

odpowiedzialnych za utrzymywanie czystości. Te ostatnie, zdaniem, dra Kaczora najbardziej rozbudowane były w Gdańsku, najmniej zaś w Toruniu.

W rozdziale drugim „Obowiązki mieszczan związane z utrzymywaniem czystości” (s. 131-192), Autor charakteryzuje szczegółowo różne rodzaje powinności właścicieli domów i ich najemców, zobligowanych do regularnego wykonywania prac sanitarnych (usuwania śmieci, śniegu i lodu, naprawianie bruków ulicznych, oczyszczanie rynsztoków, składowanie nieczystości ulicznych i śmieci domowych, wywożenie odpadków poza miasto). Jest to o tyle istotne, gdyż w ustawodawstwie miast Prus Królewskich w tamtym czasie zabrakło całościowego uregulowania owych spraw, a do mieszkańców władze miejskie kierowały pojedyncze rozporządzenia o charakterze apeli. Rozdział III recenzowanej rozprawy traktuje o obciążeniach finansowych spadających na barki mieszkańców a ponoszonych z tytułu podatków za oczyszczanie miasta (s. 193-250). Miało to znaczenie dla obu stron, także dla władz miejskich, które tworząc na przestrzeni trzech stuleci w miarę sprawnie zorganizowany system uprzątnięcia ulic i wywożenia nieczystości, musiały zapewnić odpowiednie źródła jego finansowania. Ciekawe są tu informacje, że proces nakładania nowych podatków od uprzątnięcia ulic, wywozu nieczystości i oczyszczania rynsztoków ulicznych, nie przebiegał ani szybko ani bezproblemowo i na tym tle np. w Gdańsku dochodziło do napięć w łonie ordynków (s. 194-195, 207-2016). Podobnie jak i te pokazujące, że mieszkańcy nie kwapili się z regularnym uiszczaniem nowo ustanowionych podatków na utrzymywanie czystości i nieraz można było mówić wręcz o ich sabotowaniu, co było najbardziej widoczne w Elblągu (s. 245-246).

Dużo miejsca Autor poświęcił pierwszoplanowemu zagadnieniu, pamiętając o celu rozprawy, a mianowicie organizacji wywozu nieczystości, którą szczegółowo przedstawił w rozdziale czwartym (s. 251-328). Zasadniczo były one usuwane poza obszar zabudowany przy pomocy wózków kierowanych przez furmana odbywających regularne kursy po ulicach miasta. Jednakże dr Kaczor wykazał, że wobec stałego niedofinansowania miejskiego systemu wywozu śmieci i niesolidności wykonawców cały system daleki był od sprawności, pojawiały się mniej (w Elblągu w l. 1706-1707, 1746-1750) i bardziej udane (w 2 poł. XVIII w. w Gdańsku) próby wydzierżawienia systemów utrzymywania czystości prywatnym przedsiębiorcom. Trzydzieści kontraktów z prywatnymi arendatorami na wywożenie nieczystości ze Starego Miasta Gdańska zawartych w latach 1757-1793 zabezpieczyło w miarę skutecznie utrzymywanie czystości na Starym Mieście, a ich analiza dostarczyła cennych informacji nie tylko o wysokości uposażenia ale i obowiązkach dzierżawców (s. 277-282).



Z kolei w rozdziale następnym, Autor zawarł charakterystyki urządzeń służących w tamtym okresie utrzymywaniu czystości, tj. obok tradycyjnych gór gnojnych, także bruki uliczne, rynsztoki, skrzynie śmieciowe i szlamowe (s. 328-394). Z całą pewnością właśnie w tym rozdziale przydałby się i to bardzo materiał ikonograficzny, którego *nota bene* pozbawiona jest cała książka. Niektóre z analiz zestawień statystycznych pozostawiają uczucie niedosytu jak np. danych z tabl. 15: Wydatki gdańskiej kamlarii na budowę i naprawę bruków w latach 1525-1774, którą Autor sprowadził do wskazania lat intensywniejszych prac brukarskich, bez najmniejszej próby uzasadnienia owych fluktuacji, zwłaszcza, że sam kilka zdań wcześniej stwierdził: „Wydatki ponoszone przez Gdańsk w XVI-XVIII w. na budowę nawierzchni ulic i naprawę zniszczonych bruków ulicznych nie były małe, co nie na tyle wysokie, **by zaważyć na miejskim budżecie** (podkreśl. – C. K.), s. 336. Podobnie przyjęcie różnych zakresów chronologicznego w tabelach 15-16 (s. 337-338) sprawia, że choć obie dotyczą podobnego problemu ich pogłębiona analiza staje się niemożliwa.

W osobny rozdział zatytułowany „Niepożądane zwierzęta na terenie miasta jako problem sanitarny”, Autor ujął zagadnienie hodowania przez część mieszczan świń, dorzucając do tego zjawisko wałęsających się bezpańskich psów a także problem usuwania padliny (s. 395-434). Jego treść dowodzi, że władze miast pruskich nie bez trudności ale jednak poradziły sobie zarówno z problemem trzymania zwierząt na obszarze głównych dzielnic jak i z wyłapywaniem wałęsających się psów i kotów, co widać było najlepiej w Elblągu. Rozprawę zamyka rozdział VII „Opróżnianie kloak i usuwanie fekaliów”, (s. 435-506), w którym historyk gdański stara się zaprezentować zagadnienie oczyszczania latryn usytuowanych zarówno w budynkach należących do miasta jak i osób prywatnych oraz pozbywania się fekaliów, także z domostw nie wyposażonych w stacjonarne kloaki.

Słabszą stroną książki jest przyjęty przez Autora tok narracji, w którym w każdym z rozdziałów właściwe zagadnienia przedstawiane są kolejno, najpierw odnośnie Gdańska, następnie Elbląga i na koniec Torunia. Krótko mówiąc czytelnik za każdym razem otrzymuje cenną porcję informacji ale prezentowaną oddzielnie dla każdego z badanych miast zamiast łącznie. Autor nie pokusił się o rzecz z pewnością trudniejszą ale bardziej frapującą badawczo, a mianowicie szerszego zastosowania metody porównawczej. Szkoda też, że w zakończeniu znalazło się jedynie zebranie najważniejszych konstatacji rozsianych na kartach książki a zabrakło chociażby najmniejszej próby odniesienia ich do innych dużych miast Korony Polskiej (Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy). I na koniec uwaga do analiz

pieczołowicie sporządzonych zestawień statystycznych. Większość z nich umożliwia nie tylko uchwycenie dynamiki zjawiska ale pozwala doszukiwać się uwarunkowań i związków między ich natężeniem a innymi wydarzeniami np. politycznymi (działania wojenne), klęskami elementarnymi itd., a tego zabrakło na kartach recenzowanej książki.

Powyższe uwagi i znaki zapytania w niczym nie zmieniają mojej pozytywnej oceny recenzowanej rozprawy dra D. Kaczora, opartej na solidnej podstawie źródłowej, wprowadzającej do obiegu naukowego wiele nowego materiału i w sposób bardzo istotny poszerzającej naszą znajomość kultury sanitarnej w trzech największych miastach Prus Królewskich w XVI-XVIII wieku.

## **II. Ocena aktywności w życiu naukowym i jego organizacji oraz współpracy międzynarodowej**

Od chwili swojego zatrudnienia w Instytucie Historii UG, tj. od jesieni 2001 dr D. Kaczor w ciągu minionych 14 lat wziął czynny udział w 9 różnych konferencjach, w tym trzech o charakterze międzynarodowym, ale zorganizowanych w Gdańsku. W tym czasie nie prezentował referatów na konferencjach zagranicznych; nic też nie jest wiadome o Jego jakiegś bliższej współpracy z naukowymi ośrodkami i placówkami zagranicznymi np. w Niemczech, chociażby w postaci staży czy kwerend archiwalno-bibliotecznych. Z całą pewnością jest to najłabsza strona Jego dotychczasowej aktywności w życiu naukowym. Zdecydowanie lepiej wypada wieloletnia współpraca naukowa Habilitanta z muzeami miasta Gdańska: historycznym, narodowym i archeologicznym, poświadczona licznymi ekspertyzami i kwerendami archiwalnymi, a także współudziałem w redagowaniu wydawnictw zbiorowych, przede wszystkim katalogów wystaw.

Od 2013 r. jest On jednym z wykonawców w granie Narodowego Centrum Nauki zaprojektowanym na lata 2013-2017, którego celem będzie dokonanie kompletnej edycji źródłowej wszystkich zachowanych ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w Gdańsku na przestrzeni XVI-XVIII wieku. Ponadto jest zaangażowany w bieżącą działalność Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

W sumie, choć nie bez pewnych zastrzeżeń, pozytywnie oceniam aktywność dra D. Kaczora w krajowym życiu naukowym i jego organizacji.



### III. Ocena osiągnięć w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego

Lakoniczna informacja przedstawiona przez Habilitanta w zakresie dorobku dydaktycznego utrudnia dokładniejszą ocenę w tym zakresie. Nie wiadomo bowiem jakie zajęcia dydaktyczne w ciągu minionych 14 lat pracy w charakterze nauczyciela akademickiego on realizował. Z pewnością prowadzenie seminarium licencjackiego i sprawowanie opieki nad 27 dyplomantami nie było rzeczą łatwą. Istotne jest także, iż dr D. Kaczor nie uchylał się w macierzystym Instytucie od innych obowiązków, często lekceważonych przez asystentów czy adiunktów, i od 2008 r. do chwili obecnej jest opiekunem obowiązkowych praktyk zawodowych studentów specjalności archiwistycznej.

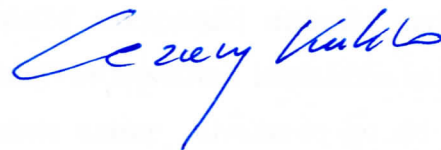
W ocenie działalności codziennej dydaktyki akademickiej nie może zabraknąć podkreślenia poważnego zaangażowania dra D. Kaczora w popularyzację nauki historycznej. Temu celowi służyły przede wszystkim bardzo liczne publikacje o charakterze popularno naukowym, w tym opracowanie 88 haseł zamieszczonych w *Encyklopedii Gdańska*, wydanej w 2012 r. oraz 40 biogramów osób z dawnej elity urzędniczej miasta zawartych w dziele – *Poczet sołtysów, burmistrzów, nadburmistrzów, przewodniczących Miejskiej Rady Narodowej i prezydentów Gdańska od XIII do XXI wieku*, red. B. Możejko, aktualnie znajdującego się w druku. Popularyzacji historii służyło również inne cenne wydawnictwo przygotowane przez Niego z myślą o mniej wyrobionym czytelniku, a mianowicie przetłumaczony z jęz. niemieckiego na jęz. polski i poprzedzony starannym wprowadzeniem – *Wilkiery Starogardu Gdańskiego z 1619 r.* (Starogard Gdański 2009, ss. 60). Z całą pewnością należy odnotować także Jego owocną, ponad dziesięcioletnią (2003-2014) pracę na stanowisku Wiceprezesa Towarzystwa Dom Uphagena, służącą upowszechnianiu wiedzy o historii i kulturze Gdańska i całego dawnego Pomorza. Obok tego Habilitant wygłosił kilkanaście wykładów i odczytów popularyzujących wiedzę dziejów Gdańska i Pomorza w ramach współpracy z różnymi instytucjami kultury takimi jak: Nadbałtyckie Centrum Kultury, Towarzystwo Dom Uphagena, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Muzeum Narodowe w Gdańsku oraz lokalnymi oddziałami Towarzystwa Opieki nad Zabytkami oraz PTTK.

Na tej podstawie można stwierdzić, że dr D. Kaczor udanie łączy akademicką działalność dydaktyczną z szerokim popularyzowaniem historii.

#### IV. Konkluzja końcowa

Reasumując powyższe stwierdzam, że opublikowany dorobek naukowy po doktoracie różnicowany pod względem tematycznym, charakteryzuje się wysokim poziomem naukowym i dobrze wpisuje się w osiągnięcia rodzimej historiografii. Autor należy do tej nie aż tak licznej grupy historyków, którzy w sposób interesujący łączą w swoich badaniach różne tematy i różne typy źródeł, oraz formułują oryginalne, własne opinie. Pozytywnie oceniam także rozprawę, którą dr D. Kaczor wskazał jako osiągnięcie naukowe będące podstawą wszczęcia postępowania habilitacyjnego. Książka pt. *Utrzymywanie czystości w wielkich miastach Prus królewskich w XVI-XVIII wieku. Studium z dziejów kultury sanitarnej w mieście nowożytnym*, Gdańsk 2014. Jest ona pierwszym na naszym rynku nowoczesnym studium, opartym na solidnej podstawie źródłowej i charakteryzującym tak obszernie troskę i wysiłek władz trzech największych miast Prus Królewskich w zakresie utrzymywania w nich odpowiedniego poziomu sanitarnego. Książka pełna nowych, ciekawych spostrzeżeń z całą pewnością inspiruje do kontynuowania owych badań w zakresie innych ośrodków miejskich, nie tylko zresztą tych największych, w Koronie i na Litwie. Można stwierdzić, iż historiografii przybyła rzetelna i bardzo wartościowa poznawczo praca.

Wyrażam także pozytywną opinię o zaangażowaniu dra D. Kaczora w krajowe życie naukowe, choć powyższej opinii nie mogę odnieść do równie aktywnego uczestnictwa na forum międzynarodowym. Dobrze oceniam wkład dra Kaczora w obszar dydaktyki uniwersyteckiej i organizacyjny. Uważam zatem, że jego osiągnięcia naukowo-badawcze oraz dorobek dydaktyczny i popularyzatorski wypełniają art. 16 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r.* (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) i dlatego też opowiadam się za dalszym procedowaniem wniosku łącznie z nadaniem drowi Dariuszowi Kaczorowi stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia.



Grabówka k. Białegostoku, dn. 23 marca 2015 r.